PIOTR ZWARYCZ

STRAŻAK / FOTOGRAF

Canon

POKAZAĆ, CZEGO INNI NIE MOGĄ ZOBACZYĆ

Z POWOŁANIA

Jedni odnajdują swoją jedną jedyną pasję zaraz na początku drogi życiowej, inni muszą jej trochę dłużej poszukać, jeszcze inni nie odnajdują jej wcale. Ale są i tacy, którzy mają ich nadmiar. Jak on – oficer Państwowej Straży Pożarnej, ratownik wysokościowy, taternik jaskiniowy, płetwonurek, skoczek spadochronowy, motorowodniak i fotograf-reportażysta – Piotr Zwarycz. W randze młodszego kapitana pracuje w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Radzionkowie, która podlega pod Komendę w Tarnowskich Górach. Działa tu w dwóch grupach specjalistycznych – ratownictwa wysokościowego i grupie poszukiwawczo-ratowniczej.

Chciał co prawda zostać zawodowym żołnierzem, ale koleje losu zaprowadziły go do Szkoły Pożarniczej w Częstochowie. „Tam zobaczyłem, że historia, którą życie mi pisze, będzie czymś na tyle ciekawym, że warto się zająć tą specyficzną pracą: niezwykle odpowiedzialną i niebezpieczną, ale dającą wiele satysfakcji" – przyznaje fotograf. W efekcie w tym zawodzie przepracował już 16 lat.

EMOCJE I EDUKACJA

Równie długo trwa jego przygoda z fotografią. Jak sam twierdzi, próbował bardzo wielu jej dziedzin, jednak to właśnie w fotografii reportażowej dokumentuj akcje i ćwiczenia strażaków czuje się najlepiej.

Stanowi ona dla mnie najciekawszą formę wypowiedzi, jaką mogę zrealizować. Do tego jako strażak mogę wejść w takie miejsca, w które nikt inny nie zostanie wpuszczony. Znam specyfikę pracy strażaków, wiem więc co i kiedy fotografować.

„Na początku skupiałem się po prostu na utrwalaniu całego przebiegu akcji, ale bardziej z dystansu. Przełomem była dla mnie akcja w Katowicach, podczas której zginęli znani reporterzy jednej ze stacji telewizyjnych. Wtedy odkryłem, że dzięki moim zdjęciom istnieje możliwość odtworzenia całego zdarzenia i na podstawie tych zdjęć można wyciągnąć wnioski na przyszłość, aby eliminować błędy podczas działań ratowniczych. Dziś cieszę się, że moje zdjęcia mogą mieć również walor edukacyjny, stanowiąc materiał szkoleniowy dla moich kolegów" – przyznaje Zwarycz.

W TORBIE

EOS-1D X Mark II

Najbardziej zaawansowana konstrukcja z serii EOS. Wytrzymała i uszczelniona obudowa ze stopu magnezu pozwala pracować w najtrudniejszych warunkach. Niezbędna w pracy reporterskiej bezkompromisowa szybkość zapewniona jest przez dwa procesory DIGIC 6+ pozwalające na wykonywanie zdjęć z prędkością 14 kl./s w trybie standardowym i 16 kl./s w trybie Live View. Pierwsze zdjęcie od momentu włączenia wykonamy w czasie około 0,35 s (przy aktywowanym systemie AF czas ten wyniesie od 0,45 do 0,6 s). Nowy system autofokusa oferuje 61 punktów detekcji fazy, z czego aż 41 to punkty krzyżowe (+5 podwójnie krzyżowych), a do tego pokrywają większy niż w EOS-1D X obszar kadru - 8% więcej powierzchni w pionie dla grupy punktów centralnych i aż 24% więcej dla punktów peryferyjnych. Z kolei system pomiaru ciągłego AI Servo AF III+ za sprawą usprawnionych algorytmów śledzenia jest w stanie jeszcze lepiej przewidzieć położenie dynamicznie poruszających się obiektów, analizując zarówno ich ruch, jak i poruszenia spowodowane zmianą pozycji aparatu podczas panoramowania. Dodatkowo możemy skorzystać też z trybu cichej migawki, który umożliwia bardziej dyskretną pracę.

Dwa sloty kart CF (CF i CFast) pozwalają na wykonanie około 170 zdjęć RAW w jednej serii.

TIPA AWARDS 2016

EISA AWARD Best Product 2016-2017 PROFESSIONAL DSLR CAMERA Canon EOS-1D X Mark II

EF 70-200mm f/2.8L USM

Kultowy obiektyw do fotografowania krajobrazu i architektury, posiadający uszczelnioną obudowę. Doskonale sprawdza się na sesjach terenowych i portretowych z uwagi na fantastyczny efekt „odcięcia" głównego tematu od tła. Dzięki długiej, zmiennej ogniskowej, ułatwia fotografowanie dynamicznych sytuacji także z dużych odległości. Dodatkowo jasna przysłona f/2.8 w całym zakresie ogniskowej świetnie sprawdza się w słabych warunkach oświetleniowych.EF 70-200 mm f/2.8L EF USM to obiektyw plenerowy, posiadający uszczelnioną na pył i wilgoć obudowę. Obiektyw wysposażono w ultradźwiękowy silnik ustawiania ostrości USM, który działa wyjątkowo szybko, precyzyjnie a do tego bezgłośnie. Ponadto, umożliwia on ręczne doprecyzowanie ostrości bez konieczności przełączania się między trybem automatycznym i manualnym bez odsuwania aparatu od oka. Zwiększta to szanse na uchwycenie na fotografii tzw. decydującego momentu.

EF 16-35mm f/2.8L USM

Jasny, super-szerokokątny obiektyw o zmiennej ogniskowej zapewniający świetne parametry w całym zakresie zbliżenia. Stała przysłona f/2.8 sprawia, że jest to idealny obiektyw dla osób często fotografujących w warunkach słabego oświetlenia. Poza fotografowaniem szerokich planów na zewnątrz, obiektyw idealnie będzie nadawał się do robienia zdjęć w małych pomieszczeniach. Wyposażenie w technologię USM (Ultra Sonic Motor) sprawia, że wibracje ultradźwiękowe wprawiają silnik AF w ruch, a ten zapewnia szybką i bezgłośną pracę obiektywu.
W obiektywie zastosowano trzy elementy asferyczne zapewniające ostrość i wyrazistość na całej powierzchni kadru i w całym zakresie ogniskowej. Dwa elementy UD praktycznie eliminują aberracje chromatyczne. Minimalna odległość ostrzenia wynosi zaledwie 0,28 m.

SPRZĘT

Niezawodność sprzętu jest podstawą pracy strażaka. Musi on mieć pewność, że narzędzia, których używa, nie zawiodą go podczas akcji.

Podobnie ze sprzętem fotograficznym, którego używam do dokumentowania wydarzeń. nie może mnie ograniczać, nie może mnie też zawieść. musi działać na każde zawołanie. kiedy go włączam, musi być gotowy natychmiast. dlatego przede wszystkim oczekuję od niego niezawodności. a warunki, w których działam, mogą być dla niego czasem naprawdę zabójcze, gdyż narażony jest zarówno na bardzo wysokie temperatury, jak i na wysoką wilgotność powietrza.

„Dlatego używam tylko sprzętu z najwyższej półki. Kilkakrotnie bowiem próbowałem realizować fotoreportaże na sprzęcie niższej klasy, ale ze względu na warunki zewnętrzne wszystkie one kończyły się fiaskiem. Dziś więc korzystam tylko z takich rozwiązań, dzięki którym mogę pracować praktycznie w najcięższych sytuacjach, bez względu na warunki otoczenia".

Obecnie Piotr używa aparatu Canon EOS-1D X Mark II z obiektywami EF 16-35mm f/2.8L USM oraz EF 70-200mm f/2.8L USM. To magnezowa konstrukcja z dodatkowymi uszczelnieniami, zaprojektowana do bezkompromisowej pracy w najcięższych warunkach. Aparat wyposażono w pełnoklatkową 20-megapikselową matrycę, którą wspiera podwójny procesor DIGIC 6. Flagowy model Canon EOS osiąga imponujący wynik prędkości zdjęć seryjnych – 16 kl./s – a w trybie cichym – nawet do 14 kl./s.

„To sprzęt, który nigdy mnie nie zawiódł. Pozwala mi zrealizować każde zadanie, z którym przychodzi mi się mierzyć w pracy fotoreportera. Do tego daje naprawdę fantastyczny obrazek. Kolorystyka jest po prostu doskonała, więc nie zamieniłbym mojego zestawu na żaden inny. Sprawdza się absolutnie wszędzie, także kiedy działam w trudnych warunkach oświetleniowych, co się często zdarza. Obok wytrzymałości sprzętu liczy się dla mnie także czułość matrycy i jej zdolność do odwzorowania kolorów. Nie mniejsze znaczenie ma także działania AF. Musi działać perfekcyjnie i niezawodnie, bo jeśli on się myli, wtedy cała moja praca na nic" – komentuje fotograf.

PIONIER

Piotr Zwarycz na polskim gruncie jest w swojej dziedzinie fotografii pionierem, a do tego czynnym strażakiem, który wypełnia także te „standardowe" obowiązki. Bo choć od Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP ma oficjalne pozwolenie na fotografowanie podczas akcji strażaków, to robi to tylko w swoim czasie wolnym.

– *To pozwala mi się skupić na fotografowaniu...*

... Zdarzało się jednak, że koledzy potrzebowali mojej pomocy i wtedy oczywiście odkładałem aparat, by ich wesprzeć w działaniach. strażakiem bowiem jest się non stop, nawet po godzinach pracy.zabójcze, gdyż narażony jest zarówno na bardzo wysokie temperatury, jak i na wysoką wilgotność powietrza.

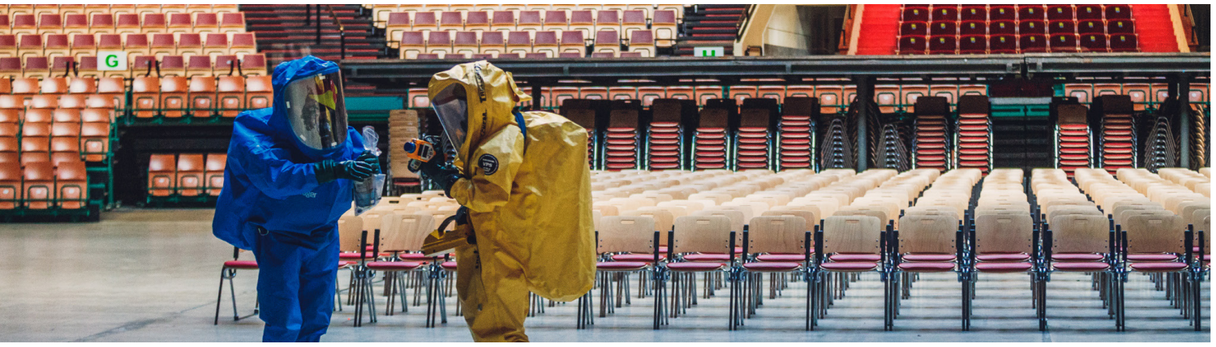

Prace Piotra Zwarycza można było już oglądać na kilku wystawach zarówno w Polsce, jak i za granicą. Obecnie ukazał się album z jego zdjęciami, które wykonywał polskim strażakom w Szwecji, w trakcie gaszenia ogromnych pożarów lasów, które miały miejsce w 2018 r.

„*Właściwie to oni sami upomnieli się o tego typu publikację, bo chcieli, aby pamięć o ich dokonaniach przetrwała dłużej. A że ich zaangażowanie i chęć niesienia pomocy z pewnością warto promować, album trafił także do szerokiej sprzedaży*".

ŚLEDŹ NAS NA:

/ CanonPolska / Canon Polska @CanonPoland